



ŚWIĄTECZNE PLANY
MOGĄ SIĘ NIE
POWIEŚĆ \3



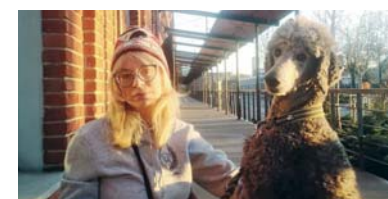
LICEALIŚCI CHCĄ
ZARAŻAĆ SWOJĄ
PASJĄ \5



NAUKOWCY
W WAŻNYCH
KOMISJACH \7



PSIE SUCHARKI
PODBIJAJĄ SERCA \14



OLSZTYŃSCY BIEGACZE
NA START \24

ISSN 0137-9127



CZWARTEK
10 09 12 | 2021 |

GAZETA OLSZTYŃSKA

135
LAT

GAZETA CODZIENNA WARMII I MAZUR cena 3,20 zł (w tym 8% VAT)



Zdolny naukowiec i kochająca mama

Ośmiu przedstawicieli Instytutu Rozrodu Zwierząt i Badań Żywności PAN znalazło się w rankingu TOP 2% najbardziej wpływowych naukowców na świecie. Wśród nich jest dr hab. Agnieszka Wacławik, prof. PAN. To pierwsza kobieta z olsztyńskiego PAN-u, która znalazła się na prestiżowej liście. \8

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350716 \ \ \ WAKŁAD 6 954 NR 267 (20 685) Fot. arch. prywat.

TO MÓJ WIELKI SUKCES

Ośmiu przedstawicieli Instytutu Rozrodu Zwierząt i Badań Żywności PAN znalazło się w rankingu TOP 2% najbardziej wpływowych naukowców na świecie. Wśród nich jest dr hab. Agnieszka Wacławik, prof. PAN. To pierwsza kobieta z olsztyńskiego PAN-u, która znalazła się na prestiżowej liście.

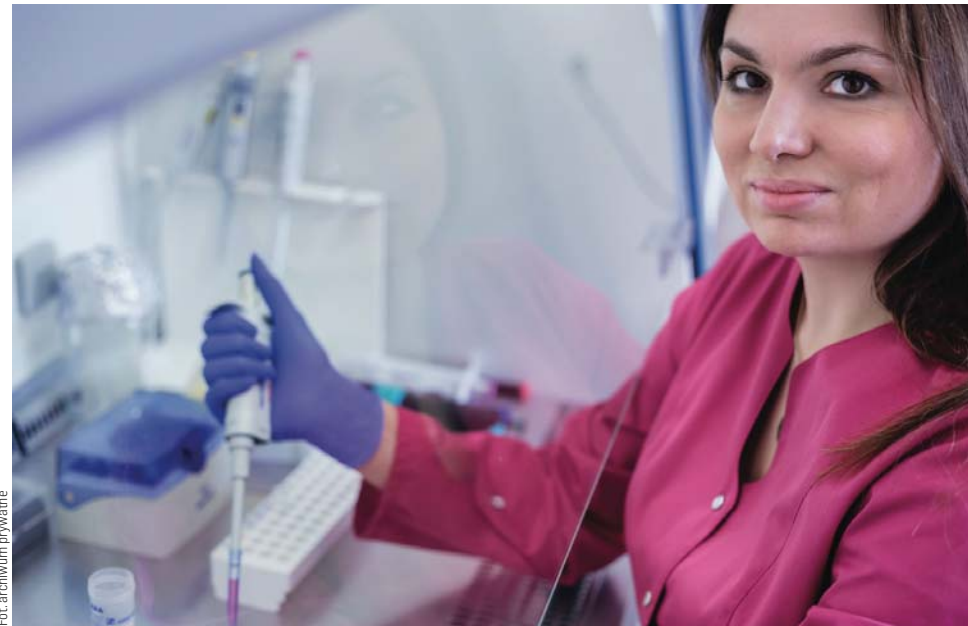


LIDIA
WIECZOREK
l.wieczorek
@gazetaolsztyńska.pl

— Kiedy zaczęła się pani interesować nauką?

— Już w liceum wiedziałam, że chcę zostać naukowcem, więc pojawienie się na tej liście jest moim wielkim sukcesem, zwłaszcza, że według mojej wiedzy jestem pierwszą kobietą z naszego instytutu i jednocześnie jedynym przedstawicielem młodszego pokolenia, który został w ten sposób wyróżniony. Jest to ogromne wyróżnienie, biorąc pod uwagę etap mojej kariery naukowej. Nadmienię, że pracę naukową zawsze godziłam z obowiązkami mamy. Mój syn urodził się na początku realizacji pracy doktorskiej. Obecnie kieruję małym, ale prężnie działającym zespołem, którego członkowie odnoszą już swoje pierwsze sukcesy naukowe.

— Na czym polegają pani badania?



Fot. archiwum prywatne

— Badam mechanizmy i procesy związane z rozpoznaniem ciąży, jej ustanowieniem i podtrzymaniem. Celem moich badań jest zrozumienie sekwencji zdarzeń

na poziomie komórkowym i molekularnym podczas niewrąglanych etapów ciąży. U wszystkich gatunków ssaków te etapy wykazują wiele podobieństw.

Jednym z najbardziej niewrąglanych etapów ciąży jest proces implantacji zarodka. Właśnie wtedy ma miejsce największa śmiertelność zarodków. Nie wiemy,

dlatego tak się dzieje, ale ta śmiertelność dochodzi nawet do 30-40 procent! Próbuję rozszyfrować jakie sygnały są wysyłane przez zarodki ssaków, w jaki sposób macica przygotowana jest na przyjęcie zarodka. W czasie tzw. okna implantacyjnego macica staje się „przyjazna” dla zarodka i tylko wtedy może zająć proces implantacji. Jeśli zarodek nie będzie gotowy, wyśle za słabe sygnały, dojdzie do zahamowania jego rozwoju.

Pracuję na modelach zwierząt i człowieka. U kobiety nie da się zajrzeć w fizjologię ciąży, na wczesnym etapie nie pobiera się tkanek, ponieważ takie zabiegi mogą doprowadzić do zaburzenia ciąży. Pracuję też na liniach komórkowych trofoblastu ludzkiego i porównuję pewne procesy u zwierząt i u człowieka. Mimo znaczących różnic w typie implantacji zarodka u ssaków, pewne mechanizmy zachodzące podczas implantacji zarodka i rozwoju łoży-

ska są uniwersalne. Dlatego moje prace są docenione i cytowane.

— W jaki sposób efekty badań mogą pomóc we wczesnych etapach ciąży?

— Te badania w przyszłości mogą przyczynić się do powstania terapii ograniczającej wysoką śmiertelność zarodków w okresie wczesnej ciąży. Pomoże to zwiększyć szansę na utrzymanie ciąży i wydanie na świat zdrowego potomstwa. Moje badania mają również ważny aspekt ekonomiczny. Im większy sukces reprodukcyjny zwierząt gospodarskich, tym lepsze wyniki w hodowli.

Tegoroczne zestawienie opublikowane na łamach czasopisma PLOS Biology objęło 190 tys. specjalistów z 22 dyscyplin podzielonych na 176 dziedzin. W tym prestiżowym gronie jest ośmiu naukowców z Instytutu Rozrodu Zwierząt i Badań Żywności PAN.

TAJEMNICZA ŁUNA ŚWIATŁA W ŁĘGAJNACH

Mieszkańców okolic miejscowości Łęgajny i Myki zaniepokoiła we wtorek łuna światła do złudzenia przypominająca pożar. Na miejsce przyjechali strażacy, którzy nie stwierdzili jednak źródła ognia. Więc co to było?

Oniecodziennej akcji strażaków opowiedział nam bryg. Tomasz Sobkowicz, oficer prasowy Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Olsztynie:

— Zastępy jednostki ochrony przeciwpożarowej zostały skierowane do miejscowości Myki, gdzie miała być widoczna łuna ognia nad lasem. Po przybyciu na miejsce zdarzenia dowódca potwierdził lunę bez widocznych ognisk pożaru. Następnie udał się do miejscowości Łęgajny w kierunku widocznej luny, gdzie prowadzona jest szklarniowa uprawa pomidorów. Po przybyciu na miejsce okazało się, że zjawisko luny spowodowane jest lampami, które wykorzystywane są do procesu technologicznego podczas produkcji pomidorów — powiedział bryg. Sobkowicz.



Fot. Zdjęcia pochodzą od prowadzącego Instagramowy profil @wawmiskij_dron1_55

Trzeba przyznać, że zjawisko było niezwykle, co doskona-

le widać na zdjęciach z drona przesłanych przez naszego Czy-

telnika. Mieszkańców zaś należy pochwalić za czujność. **mw**

NA DRODZE MORĄG-ŁUKTA TRWA WYCINKA DRZEW

Wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 527 trwa wycinka drzew, która jest przygotowaniem do rozpoczęcia prac nad przebudową odcinka Morąg-Łukta. Przebudowa drogi wojewódzkiej nr 527, która w całości liczy 112 kilometrów i przebiega przez powiaty: sztumski, elbląski, ostródzki, olsztyński i miasto Olsztyn jest realizowana w dwóch etapach. Od sierpnia trwają prace na 22-kilometrowym odcinku Olsztyn-Łukta.

Jednak w tak samo złym, a może nawet gorszym stanie, jest fragment drogi z Morąga do Łukty (16 km), kluczowy zarówno dla mieszkańców Morąga, jak i okolicznych wsi. — Asfalt na tej drodze od dawna był pofalowany, są koleiny, w których zbiera się woda itd. Jeździ się bardzo niekomfortowo i niebezpiecznie. Mogliby wreszcie coś z tym zrobić

— mówi nam czytelnik, który często pokonuje trasę Morąg-Olsztyn.

Tego samego zdania jest burmistrz Morąga, Tadeusz Sobierajski. — Na pewno mieszkańcy Morąga czekają na remont tej drogi z niecierpliwością. Poprawa jej jakości przyczyni się do bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Ponadto mieszkańcy zyskają również m.in. nowe zatoki autobusowe czy chodniki.

Tadeusz Sobierajski obawia się, że zanim rzeczywistość ruszą prace nad przebudową drogi, minie jeszcze trochę czasu. Tym bardziej, że jest zima.

— Jest teraz odpowiedni czas na wycinkę drzew, ale do rozpoczęcia prac budowlanych pewnie minie jeszcze sporo czasu. To nie jest tak, że zaraz po wycince rozpoczyna się roboty drogowe — uważa Tadeusz Sobierajski. **mw**